

Obóz drużyny wędrowniczek

wstęp

Przygotowania do obozu letniego zaczynają się na obozie... rok wcześniej

Wzorowa drużyna pod koniec obozu letniego siada przy ognisku i radzi, nad czym chciałaby pracować w roku następnym. Drużyna jako zespół oraz każda wędrowniczka indywidualnie określa swoje wady i zalety, możliwości i poziom rozwoju w poszczególnych dziedzinach, a następnie wyznacza sobie cele (każda wędrowniczka dla siebie oraz wspólnie dla drużyny), do których będzie dążyć oraz określa formy ich realizacji.

Dobra drużyna jeszcze przed końcem obozu decyduje czym będzie się zajmować w najbliższym roku oraz co będzie stanowiło zwieńczenie wielomiesięcznej pracy - czyli program obozu, którego celem będzie weryfikacja realizacji powziętych postanowień. Drużynowa z wędrowniczkami planuje cały rok pracy wraz z obozem, by nie okazało się, że wyjazd letni nie jest związany ze śródroczną pracą drużyny.

Jak w praktyce przygotować się do organizacji obozu – przykład

Siadamy całą drużyną do obozowego ogniska. Zastanawiamy się jakie mamy marzenia oraz kim chcemy zostać. Myślimy o swoich mocnych stronach. Próbujeśmy dostrzec w sobie nawzajem dobre strony oraz zmiany, które w nas zaszły. Następnie planujemy co każda z nas chciałaby osiągnąć indywidualnie (np. pewność siebie, systematyczność, patent żeglarski, stypendium), a co pragniemy osiągnąć wspólnie (np. wzajemna odpowiedzialność za siebie, chęć dzielenia się pasjami, oznakowanie szlaku „Śladami miejsc pamięci narodowej” w naszej okolicy). Wspólnie decydujemy, że w ciągu roku harcerskiego chcemy się przygotowywać do oznakowania nowego szlaku podczas obozu letniego, ponieważ to zadanie nauczy nas odpowiedzialności i zaangażowania oraz pomoże zrealizować nasze cele indywidualne (np. dzięki trenowaniu systematyczności i pewności siebie łatwiej nam będzie zdobyć stypendium).

Po wykonaniu powyższych czynności dzielimy się przygotowaniami – każda podejmuje się zadania, które wiąże się z jej celami indywidualnymi. Cele te wynikają także z naszych prób na stopnie. Część zadań będziemy realizować indywidualnie (np. odszukanie informacji o miejscu, przez które chcemy poprowadzić szlak), część w patrolach i zespołach zadaniowych (np. zgłoszenie chęci oznakowania szlaku w odpowiedniej instytucji, napisanie wniosku o grant) lub całą drużyną (np. akcja zarobkowa). Podział zadań ściśle łączy się z naszymi próbami na stopień i zainteresowaniami.

Realizacja programu przygotowań do przyszłego obozu stanowi podstawę naszego planu pracy na dany rok. Wszystko to, nad czym będziemy pracować w ciągu roku powinno być związane z obozem, czyli z pewnym etapem rozwoju, będącym dla nas konkretnym wyzwaniem. Zdobywamy wiedzę i umiejętności oraz uczymy się współpracować ze sobą, mając na uwadze osiągnięcie wyznaczonego celu.

Nie zapominamy jednak o rozwoju indywidualnym, o tym, co każda z nas chce zyskać, poniekąd „dla siebie”. Jednakże udoskonalając siebie, udoskonalamy zespół i dzięki temu możemy więcej osiągnąć.

Część I

1. Obóz wędrowny ideałem obozu drużyny wędrowniczek

Obóz jest narzędziem wychowawczym, który w stosunkowo krótkim czasie stwarza najwięcej możliwości.

Mamy kontakt z wędrowniczkami przez 24 godziny na dobę, zwykle przez dwa do czterech tygodni. Stwarza to szereg możliwości wychowawczych: dawania dobrego przykładu, stawiania naszych wędrowniczek przed trudnymi wyborami, kształtowania ich charakteru w czasie wędrowania, pełnienia służby i podczas gier. Krótko mówiąc, cały czas możemy na siebie wzajemnie oddziaływać.

Ponieważ od ruchu wędrowniczego oczekuje się spektakularnych wypraw rowerowych, górskich czy wodnych, planując obóz częściej skupiamy się na tym, by był on atrakcyjny i wzbudzał podziw w środowisku harcerskim, niż na tym, żeby spełniał rolę wychowawczą i wychodził naprzeciw potrzebom naszej drużyny. W planowaniu obozu istotne jest, by do określonych celów dobrać odpowiednią formę. Wędrowniczki to dziewczęta w takim wieku i na takim etapie rozwoju osobowościowego, że poprzeczka powinna być postawiona wysoko, a forma obozu stanowić wyzwanie. Należy jednak uwzględnić fakt, że każda drużyna przechodzi kolejno przez różne etapy rozwoju.

To, co dla jednych będzie przygodą życia, dla drugich okaże się nieadekwatne na danym etapie rozwoju. Jeśli organizujemy pierwszy obóz wędrowniczek i chcemy jechać do lasu, by uczyć się tam

życia, nie bójmy się tego zrobić, choć pozornie taki wyjazd będzie się wydawał mniej „wędrowniczy” niż wyprawa na Mount Blanc. Warto stopniować trudności i powoli stawiać kolejne kroki na drodze rozwoju osobowości i doskonalenia umiejętności. Na pewno nie należy się bać dużych przedsięwzięć, odważnych wypraw w dalekie strony, zdobywania szczytów, pełnienia trudnej i odpowiedzialnej służby. Takie obozy to bezcenne doświadczenie. Nie dajmy się też zwieść przekonaniu, że lepiej jechać na obóz zagraniczny niż krajowy. Jeśli nie chcemy poznać własnej Ojczyzny, poniekąd ośmieszamy się jadąc do innych krajów.

Wzorcowy wyjazd letni drużyny wędrowniczek to obóz wędrowny – dążmy do niego, stawiając perspektywiczne cele. Nie każdą drużynę od razu stać (bynajmniej nie mam na myśli środków finansowych) na zorganizowanie takiego przedsięwzięcia. Każda drużyna powinna dążyć do zorganizowania obozu wędrownego, ponieważ daje on największe szanse na rozwój.

Trzeba pamiętać, by na obozie wędrownym znalazł się czas na typowo harcerskie elementy, jak np. apel, ognisko, czy gra terenowa. Dla przykładu, jedno z najmilej wspominanych wydarzeń na obozie wędrownym pewnej drużyny we Włoszech to całonocna gra terenowa w Wenecji.

2. Metoda harcerska i paradygmat wędrowniczy w kontekście obozu drużyny wędrowniczek

Przygotowując obóz, powinniśmy skupić uwagę na tym, by był zgodny z metodą harcerską, która stanowi podstawę i wytycza zakres form pracy oraz z paradygmatem wędrowniczym, czyli doborem odpowiednich do wieku wędrowniczego form realizacji programu.

Zasady metody harcerskiej:

Naturalność: Należy wykorzystywać naturalne cechy wieku wędrowniczek - chęć przeżycia czegoś wyjątkowego, ambicję, oryginalność. Obóz ma uczyć konsekwencji, być oryginalną i nietypową przygodą. Nie bójmy się realizować niepopularnych pomysłów, sprzeciwiajmy się narzucanym trendom (nie jedźmy na obóz stały i dłuższe wędrówki tylko z tego powodu, że wszyscy tak robią). Nie powielajmy dokonań harcerek lub własnych pomysłów z lat ubiegłych.

Oddziaływanie od wewnątrz (indywidualizacja): Obóz musi wynikać z potrzeb każdej wędrowniczki (określonych przez nią samą!), a podział zadań w przygotowywaniu i przeprowadzaniu obozu powinien być ściśle dopasowany do możliwości uczestniczek.

Dobrowolność: Prowadzenie procesu planowania obozu w taki sposób, by każdej wędrowniczkę umożliwić podjęcie samodzielnej decyzji – „na ten obóz chcę jechać”. Świadomy udział wędrowniczki w obozie można realizować poprzez: dobrowolne podjęcie obowiązków, podział pracy, współudział w przygotowaniu obozu i jego prowadzeniu.

Oddziaływanie pośrednie: Realizowanie celów wychowawczych poprzez konkretny program, który szczegółowo układamy razem z wędrowniczkami – dziewczęta są w stanie tę „pośredniość” same opracować, czyli stworzyć warunki obozowe, które je czegoś nauczą, w których czegoś doświadczą, a nie tylko pozwolą miło spędzić czas.

Oddziaływanie pozytywne: Rozwijanie cech i umiejętności, które posiadamy, ale chcemy udoskonalić. Szukanie wzorców (osobowych, historycznych, kulturowych), wartościowych miejsc i ludzi, budujących doświadczeń. Unikajmy zaznajamiania się szczegółowo z wszystkim co marne, mdłe, niszczące, nijakie. Wędrujmy po to, by poznać coś pozytywnego z natury.

Wzajemność oddziaływań: Stawianie sobie celów przez każdą wędrowniczkę oraz równoczesne dzielenie się posiadanymi umiejętnościami z pozostałymi uczestniczkami obozu. Wspólne tworzenie obozu poprzez mądry podział zadań, dzielenie się tym, co umiemy, rozwijanie swoich dobrych stron, stawianie się mistrzami w danej dziedzinie, by osiągniętym mistrzostwem służyć innym.

Środki metody harcerskiej:

System zastępowy: Pracowanie w patrolach/grupach zadaniowych, wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za wykonanie zadań, z którą podsumowujemy ich realizację.

Angażowanie wszystkich do wykonania każdego zadania mija się z celem – dzielimy się pracą wedle własnych potrzeb i umiejętności. Dzięki temu kształtujemy umiejętność kierowania zadaniem (podziału pracy, koordynacji, rozliczania z wykonania) oraz rozwijamy samodzielność.

Wzorzec osobowy instruktora: Drużynowa powinna najwięcej wymagać od siebie samej i sobie najwyżej stawiać poprzeczkę. Nie powinna ulegać pysze i poczuciu wyższości względem pozostałych wędrowniczek. Drużynowa musi mieć świadomość, że będąc przykładem dla podopiecznych, osiągnie najlepsze rezultaty wychowawcze.

W odróżnieniu od drużynowej harcerek, która często jest autorytetem dla małych harcerek, drużynowa wędrowniczek, z racji o wiele mniejszej różnicy wieku i podobnego etapu rozwoju, powinna raczej skupić się na relacjach partnerskich z podopiecznymi.

Stopniowanie trudności: Co roku obóz powinien być większym wyzwaniem od poprzedniego, patrząc na możliwości każdej wędrowniczki z osobna, co jednak niekoniecznie przełoży się na wyższy stopień trudności obozu dla drużyny jako grupy (choć przeważnie powinno się tak stać, przy założeniu, że większość drużyny uczestniczyła w ubiegłorocznym obozie).

Obóz nie może opierać się na serii nieodróżnionych zajęć, lecz musi być wyraźnie podzielony na etapy. Każdy etap obozu powinien być trudniejszy od poprzedniego i powinien zeń wynikać. Etap wcześniejszy służy przygotowaniu do następnego etapu.

Wszystko to co się na obozie będzie działo, musi wynikać z naszych indywidualnych planów rozwoju – stopni, wszak w nich mamy określone cele, które chcemy osiągnąć w najbliższym czasie.

Wychowanie w oparciu o przyrodę: Nie możemy traktować obozu jako atrakcyjnej wycieczki turystycznej – krajoznawczej, w ciekawym miejscu, z licznymi wartymi obejrzenia zabytkami.

Oczywiście warto zobaczyć to, co się znajduje w miejscu obozowania, ale nie powinno to być naszym głównym celem. Priorytetem jest prawdziwe poznawanie przyrody, nabywanie umiejętności życia w zgodzie z naturą.

Paradygmat:

Ideowość: Każde nasze działanie, a przede wszystkim obóz, musi opierać się na Prawie i Przysiężeniu Harcerskim. Nie wystarczy zorganizować ogniska o temacie przewodnim „Prawo Harcerskie w naszym życiu”, lecz trzeba wychowywać nasze wędrowniczki zgodnie z harcerskimi ideałami. Zwracamy uwagę, czy drużyna harcerek lub gromada zuchowa nie potrzebuje pomocy przy organizowaniu swoich wyjazdów – służmy pomocą, przedkładamy dobro innych nad nasze ambicje. W czasie obozów krajowych lub zagranicznych organizujemy wspólne przedsięwzięcia ze skautami lub innymi harcerzami, by zadzierznąć więzy braterstwa. Nie upieramy się przy wyjazdach za granicę. Niech zaangażowanie w pełnienie służby będzie prawdziwe i najważniejsze. Starajmy się zdobyć finanse na obóz dzięki przemyślanym akcjom zarobkowym, a nie np. bezproduktywnemu pakowaniu zakupów w hipermarketach.

Indywidualność: Obóz musi wynikać z potrzeb każdej wędrowniczki. Podział zadań w trakcie przygotowywania i realizowania obozu powinien być ściśle dopasowany do możliwości wędrowniczek. Zadaniem wędrowniczek może być m.in. zdobywanie uprawnień państwowych, które będą niezbędne w przeprowadzeniu kolejnego obozu.

Konkret: Obóz powinien przynieść widoczne, dające się zmierzyć rezultaty – np. zdobycie patentu żeglarskiego, wspinaczkowego, odnowienie cerkwi, pokonanie danej trasy.

Wyczyn: Dla każdego co innego okaże się na tyle trudne, że będzie wymagało wzmożonego wysiłku, zaangażowania i wiary we własne siły. Dla jednych będzie to zbudowanie chaty w lesie, służba w Domu Pomocy Społecznej lub przejście Głównego Szlaku Beskidzkiego, dla innych - odrestaurowanie cerkwi w Bieszczadach lub udział w rekolekcjach w zakonie. Ważne jest, by Wasz wyczyn miał wymierny efekt, to szczególnie mobilizuje wędrowniczki do ciężkiej pracy i przekraczania własnych ograniczeń. Jednakże najistotniejsze jest to, czy wędrowniczka rozwinie swoją osobowość, czy zrobi krok naprzód w swoim życiu.

Szczególnie miłą nagrodą jest uznanie w oczach osób z zewnątrz, np. artykuł w gazecie na Wasz temat:

w gazecie fińskiej:

„Kahdeksan puolalaisen partiolaisen ryhmä innostui Halmeniemestä kertovan lehtiartikkelin pohjalta niin paljon, että alkoivat suunnitella Suomeen ja Mäntyharjun Halmeniemelle matkaa. Tänä kesänä 15 PgDW PRZEDSWIT ryhmään kuuluvien Kasia Rydelin, Kasia Bieronin, Kasia Bartochowskan, Kasia Pacuolskan, Ula Grzywnan, Dorota Ostrowskan, Monika Dabrowskan ja Ania Hajdukin yhteinen toive toteutui: he saapuivat Halmeniemelle.”

„Eight scouts inspired by an article about Halmeniemi started to plan a trip to visit this village in Finland. This summer, their scout team - 15 PgDW Przedswit, that is four Kasias, Ula, Dorota, Monika and Ania realised this dream: they arrived to Halmeniemi”.

w gazecie polskiej:

„I gdy tak medytuję w cieniu drewnianego kościółka w Wysowej, zjawiają się dziewczyny z wielkimi plecakami, z karimatami i namiotami. Okazało się, że to harcerki z Krakowa przemierzają szczyty Beskidu Niskiego od Krynicy po Biecz. Schodzą z Lackowej, pod którą rozbiły obóz na noc. Dziewczyn z taką fantazją i energią dawno nie spotkałem. Zostałem na długo pod wrażeniem ich śmiechu i radości życia. Ale nie zostałem na miejscu. Zrobiło mi się wstyd i poszedłem na Lackową.”

Przygoda: Drużynowa powinna podchodzić do swoich zadań z wyobraźnią i polotem oraz wykazać się znajomością interesujących miejsc i okoliczności.

Nie wszystko można zaplanować, ale dość łatwo jest się domyślić, że większą szansę na przygodę daje spływ kajakowy, niż pobyt w harcówce.

Przygoda spaja grupę, umacnia więzi, czyni nasze relacje trwalszymi i prawdziwymi.

Jeśli obóz spełnia wszystkie warunki metody harcerskiej i paradygmatu wędrowniczego, możemy być pewne, że jedziemy na naprawdę dobry obóz.

3. Współpraca podczas przygotowywania i realizacji obozu

Przygotowanie i realizacja obozu stwarza niepowtarzalną okazję do podjęcia lub pogłębienia współpracy z innymi drużynami, skautami czy instytucjami.

Przy podejmowaniu współpracy należy wziąć pod uwagę to, by była ona dla obu stron korzystna i rozwijająca. Pożądanym jest, by drużyna wędrowniczek współpracowała z drużyną wędrowników w ciągu roku harcerskiego, a także podczas obozu. Nie może zdarzyć się jednak tak, że wędrowniczki przyłączają się do obozu wędrowników lub odwrotnie (realizując prawie identyczny program), usprawiedliwiając się tym, że nie są w stanie samodzielnie zorganizować obozu.

Natomiast zorganizowany wspólnie z wędrownikami obóz (lub jego część, np. spływ kajakowy), podczas którego część zajęć wykonujemy razem, jest bardzo ważny, także z powodu przygotowania wędrowniczek do życia w społeczeństwie. Należy podejść do tej kwestii z dużą dozą rozsądku, by nie popaść w żadną ze skrajności: wyłącznie wspólnego działania lub całkowitego odizolowania się od siebie.

Innymi osobami, z którymi warto współpracować są skauci. Największą zaletą skautów jest to, że można ich spotkać na całym świecie. Niewątpliwie atutem takiej współpracy jest poszerzenie horyzontów, inspiracja nowymi rozwiązaniami w pracy harcerskiej, a także nauka języków obcych.

Dlatego jadąc na obozy zagraniczne, starajmy się spotykać ze skautami i razem z nimi harcować.

Pomocnymi instytucjami podczas obozów zagranicznych mogą okazać się polskie ambasady i Związki Polaków. W przygotowaniu obozów krajowych mogą nam pomóc m.in. nadleśnictwa lub leśnictwa (poznanie życia lasu, zorganizowanie prac w szkołkach leśnych), gminne lub wiejskie domy kultury, domy pomocy społecznej, a także proboszczowie (pomoc w dotarciu do ludzi, wśród których chcemy pełnić służbę).

Część II

Oprócz przygotowania merytorycznego obozu, czyli określenia celów oraz form ich realizacji (co równa się m.in. przygotowaniu zajęć w stu procentach przed wyjazdem), musimy również zadbać o zaplecze techniczne wyjazdu.

1. Trasa lub miejsce obozu

Pierwszy krok to opracowanie trasy wyprawy w przypadku obozu wędrownego lub miejsca obozowego w przypadku obozu stałego.

Podczas planowania trasy musimy zadbać o jej atrakcyjność i wartość wychowawczą (puszczaństwo, walory historyczne, kulturowe, przyrodnicze) oraz o to, by można było ją przemierzyć samodzielnie (np. pieszo, konno, na rowerze, kajakiem, łodzią, zdobywając przy tym odznaki turystyczne). Przy obecnym rozwoju turystyki trzeba zadać sobie również pytanie jak puszczańska jest podróż samolotem. Planujmy noclegi pod namiotami – nic tak nie uczy zaradności i nie zbliża do natury, a ponadto namiot można rozbić w dowolnym miejscu. Hotele, pensjonaty i prywatne kwatery omijajmy szerokim łukiem.

W przypadku noclegów w schroniskach górskich lub młodzieżowych warto zaopatrzyć się w legitymację PTTK, kartę Euro<26 lub ISIC, które uprawniają nas do zniżek w tych obiektach. Odwiedzajmy skautów i innych harcerzy. Pełnijmy służbę zaplanowaną jeszcze przed wyjazdem. Nie liczymy na łut szczęścia.

Wybór miejsca obozu stałego jest łatwiejszy – jedziemy do lasu. Polecam jednak wybór lasu, w pobliżu którego płynie rzeka zachęcająca do spływu kajakiem; góry, w które możemy pójść; stary cmentarz, który możemy odrestaurować; wioska, w której możemy zorganizować czas miejscowym dzieciom. Musimy świadomie szukać miejsca na obóz, tak by odpowiadało ono naszym potrzebom i dawało szansę na zrealizowanie programu. Wykorzystajmy w pełni miejsce, w którym będziemy żyły przez kilka tygodni.

2. Ekwipunek wędrowniczki

Pakując się na obóz wędrowny, musimy być świadome, że wszystko to, co włożymy do plecaka będziemy samodzielnie nosić i przewozić (na rowerze lub kajakiem). Dlatego umiejętnie należy ocenić co jest nam niezbędne, a bez czego możemy się obejść. Pamiętajmy też, że część naszego plecaka/sakwy będzie wypełniona wspólnym ekwipunkiem: jedzeniem, namiotami, butlami gazowymi, itp. Warto zaopatrzyć się w części zapasowe do sprzętu turystycznego (np. zapasowe kartusze do butli, gumkę do masztów od namiotu, baterie do latarek) oraz narzędzia/przybory do naprawy (np. śrubokręty, klucze, pompka, klej, igła z nitką).

Na obozach stałych dbajmy o to, by zgromadzić biblioteczkę zawierającą pozycje z literatury harcerskiej i popularnonaukowej (książki specjalistyczne: np. z dziedziny astronomii, zawierające mapy nieba, zielniki). W przypadku obozów wędrownych nie należy z nich całkowicie rezygnować, jednak trzeba zdecydować, które pozycje są naprawdę konieczne.

3. Wyżywienie

Zarówno na obozie jak i podczas każdego innego wyjazdu wyżywienie jest sprawą kluczową – od niego zależy dobre samopoczucie i funkcjonowanie człowieka. Zgodnie z powszechnie znanymi normami żywieniowymi, posiłki powinny zawierać: białka, tłuszcze, węglowodany, witaminy oraz sole mineralne w odpowiednich proporcjach. Dlatego musimy dbać o to, by nasze posiłki były urozmaicone i aby w obozowym menu znalazły się takie produkty jak ryby, mięso, sery, owoce, warzywa. Niskie ceny oraz łatwość przygotowania posiłku nie mogą decydująco wpływać na planowanie przez nas jadłospisu. Nauka staranności w przygotowywaniu posiłków (wartość odżywcza, estetyka, punktualność) jest równie ważna jak rozwijanie zaradności, dlatego wędrowniczki powinny same gotować, a nie żywić się w barach i stołówkach.

W czasie wędrówek pamiętajmy, by zaopatrzyć się w wystarczającą ilość wody (1,5 l na osobę dziennie) oraz produkty o dużej zawartości węglowodanów (czekolada, bakalie).

Podczas obozowania w lesie przygotowujmy śniadania/obiady/kolacje z darów lasu (np. konfitura z jeżyn, pierogi z borówkami, sałatka z pokrzywy, czosnku niedźwiedziego i szczawiu zajęczego), przyzwyczajajmy nasze wędrowniczki do tego, by żyć jak najbliżej natury.

W przypadku trudnych warunków technicznych, wyżej niż wyrafinowanie posiłku będziemy cenić łatwość przygotowania. Dlatego wskazane jest poszukanie „sprytnych” dań – szybkich do przygotowania, w miarę pożywnych (np. gotowe do zagotowania zupy w folii firmy Profi) – które jednak nie mogą stanowić podstawy naszego wyżywienia.

4. Ubezpieczenie

Wyjeżdżając na jakąkolwiek wyprawę, powinniśmy ubezpieczyć wszystkie jej uczestniczki od Następstw Nieszczęśliwych Wypadków (NNW), a wszystkie osoby pełnoletnie także od Odpowiedzialności Cywilnej (OC).

Udając się za granicę, powinniśmy dodatkowo wykupić ubezpieczenie od Kosztów Leczenia (KL) oraz rozszerzyć NNW oraz OC o świadczenia za granicą. Należy także zgłosić się do wojewódzkiego oddziału NFZ w celu uzyskania Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ), dzięki której nie poniesiemy kosztów ewentualnego leczenia za granicą. Karty Euro<26 lub ISIC gwarantują pakiet ubezpieczeń, jednak warto sprawdzić ich zakres.

5. Jak pozyskać środki na realizację obozu

Godnym uznania rozwiązaniem jest samodzielne zarobkowanie przed wyjazdem, by odciążyć finansowo rodziców. Powinniśmy jednak decydować się na te sposoby zarobkowania, które uczą nas gospodarności i zaradności (np. szycie i sprzedawanie flag na święta narodowe, wydawanie śpiewników i kalendarzy, zbiórka surowców wtórnych, sprzedaż zniczy, sprzedaż własnych wyrobów: od ciast po ozdoby świąteczne). Popularną akcją zarobkową jest pakowanie zakupów w hipermarketach, w której jednak trudno jest się dopatrzeć walorów wychowawczych. Oczywiście akcja zarobkowa powinna mieć charakter wędrowniczy tj. być zgodna z paradygmatem i ambitniejsza w swym założeniu od akcji drużyny harcerek czy gromady zuchenek.

Innym sposobem pozyskania funduszy jest złożenie wniosku o grant w instytucji ogłaszającej konkurs na realizację projektów lub ubieganie się o sponsoring w prywatnej firmie. Wniosek przygotowujemy z niezwykłą starannością, aby zwiększyć swoje szanse na wygraną w konkursie, którą jest wsparcie finansowe naszego projektu.

6. Specjaliści

W zależności od miejsca obozu i środków transportu, którymi będziemy się poruszać, nawiązujemy kontakt z drużynami mającymi doświadczenie w danej materii lub ze specjalistami mogącymi swoją wiedzę wesprzeć nasze przygotowania. Potrzebnych informacji można również szukać w specjalistycznej literaturze bądź w internecie. Przed wyruszeniem na wędrowkę pieszą, wycieczkę rowerową lub spływ kajakowy, wskazana jest konsultacja np. z przewodnikiem górskim, profesjonalnym cyklistą, kajakarzem, żeglarzem lub innym fachowcem w danej dziedzinie. W przypadku specjalistycznych ekspedycji (np. wspinaczkowych lub do krajów tropikalnych) okres przygotowań oraz udział specjalistów w przygotowaniach (m.in. szkoleniach) powinien być odpowiednio większy.

7. Przykładowe obozy

Poniżej przedstawiam przykłady różnych obozów drużyn wędrowniczek, które być może Was zainspirują lub wskażą Wam kierunek, w którym warto podążać:

- obóz stały z długimi wędrowkami, podczas których wędrowniczki odwiedzały obozy różnych środowisk harcerskich (nie tylko ZHR, także ZHP oraz SH) oraz spływ kajakowy rzeką Piławą;
- obóz stały, w trakcie którego wędrowniczki uczestniczyły w pięciodniowych Dniach Młodzieży w Wadowicach oraz w rejsie żeglarskim;
- obóz stały z czterodniowym spływem kajakowym rzeką Krutynią, podczas którego wędrowniczki mieszkały w samodzielnie zbudowanej chacie;
- obóz wędrowny we Włoszech, zdobycie Gran Paradiso (4061 m.n.p.m.), zwiedzanie Rzymu, Pizy, Florencji, Werony, Wenecji, San Marino, kontakt z włoskimi skautami, Msza święta i apel poległych na Monte Cassino, prywatna audyencja i prywatna Msza święta w Castel Gandolfo u papieża Jana Pawła II;
- obóz wędrowny we Włoszech i we Francji, zdobycie Mont Blanc (4807 m.n.p.m.);
- obóz wędrowny w Skandynawii, zwiedzanie Oslo, Sztokholmu, Uppsali, Narviku, Trondheim, Göteborgu, zdobycie najwyższego szczytu Szwecji – Kebnekaise (2117 m.n.p.m.) i najwyższego szczytu Norwegii - Galdhopiggen (2469 m.n.p.m.), nocleg w namiotach na lodowcu, udział w fotograficznym safari wielorybniczym na Lofotach, obserwowanie kaszalotów, służba polegająca na pomocy w odbudowaniu wioski, która zapadła się do fiordu (na pamiątkę uczestnicy obozu otrzymali krąg wieloryba);
- obóz wędrowny w Beskidzie Niskim (100 km piechotą w 7 dni z Krynicy do Dukli, zwiedzanie cerkwi, cmentarzy wojennych) oraz na Ukrainie, gdzie wędrowniczki odrestaurowały bardzo zaniedbany cmentarz polsko – ukraiński oraz aktywizowały tamtejszą młodzież;
- obóz wędrowny przez Litwę, Łotwę, Estonię do Finlandii (zwiedzanie Troków, Kowna, Wilna, Rygi, Tallina, Helsinek, wspólne ognisko z harcerkami na Litwie, kontakt z Polonią); pobyt w fińskiej wiosce Halmeniemi, gdzie wędrowniczki pełniły służbę (po fińsku: talkoo) pomagając w szkole, robiąc vasty (dochód z ich sprzedaży przeznaczony został na działalność szkoły), występowały podczas uroczystości w specjalnym domu należącym do całej wioski – w Halmeli oraz uczestniczyły w rozbijaniu obozu skautów fińskich z Helsinek oraz Pertunmaa;
- obóz składający się z kursu wspinaczkowego zakończony zdobyciem patentu wspinaczkowego oraz rajdu rowerowego dookoła Tatr (na terenie Polski i Słowacji);
- obóz wędrowny w Czarnohorze na Ukrainie;

- obóz wędrowny w Norwegii, który patronatem objął Konsul Honorowy Królestwa Norwegii w Polsce. Wędrowniczki zwiedziły Oslo i Bergen, zobaczyły lodowce, fiordy, krystalicznie czyste jeziora i wodospad, pełniły służbę u Sióstr Elżbietanek;
- obóz wędrowny w Bieszczadach, podczas którego wędrowniczki odnowiły cmentarz z okresu I wojny światowej, a następnie pełniły tygodniową służbę w Domu Pomocy Społecznej (np. spacer z osobami starszymi, organizowanie wspólnego śpiewania);
- obóz stały z wędrownkami rowerowymi wzdłuż wybrzeża Morza Bałtyckiego;
- obóz na Malcie ze skautami maltańskimi (rok później rewizyta skautów z Malty, Litwy i Estonii w Polsce);
- obóz wędrowny w Rumunii, podczas którego wędrowniczki poznawały „Rumunię po polsku” dzięki zwiadam i służbie w polskich wsiach na Bukowinie, harcowały nad Morzem Czarnym oraz wędrowały w Fogaraszach;
- obóz, w trakcie którego wędrowniczki wyremontowały cerkiew w Beskidzie Niskim, w miejscowości Bieliczna;
- obóz wędrowny na Suwalszczyźnie, połączony z poznawaniem lokalnej kultury.

Serdecznie dziękuję za pomoc phm. Marii Prokop oraz hm. Katarzynie Bieroń

phm. Katarzyna Rydel